

Zdjęcie
nie dostępne
w wersji
internetowej

Znaki zodiaku (mozaika z VI w.), synagoga Bet Alfa, znaczek pocztowy wydany w Izraelu, 1957 r. Ze zbiorów Żydowskiego Instytutu Historycznego (ŻIH), dzięki uprzejmości Jana Jagielskiego

Zodiac Signs (the 6th century mosaic), Beth Alpha synagogue, a postal stamp from Israel, 1957. From the collection of the Jewish Historical Institute, courtesy of Jan Jagielski

ELEONORA BERGMAN, JAN JAGIELSKI

KALENDARZ ŚCIENNY: ZNAKI ZODIAKU W SYNAGOGACH WALL CALENDAR: ZODIACAL SIGNS IN SYNAGOGUES

Podział symbolicznej strefy nieba na 12 części jest dziełem astronomów chaldejskich. Znaki zodiaku odpowiadają kolejnym miesiącom, są także identyfikowane z 12 plemionami Izraela. Wyobrażenia znaków znamy z wczesnych synagog palestyńskich z IV-VI wieku, gdzie są świadectwem adaptacji elementów kultury rzymskiej. Musimy przyznać od razu, że cel umieszczania ich w synagogach pozostaje dla nas tajemnicą. Właściwie w tytule naszego artykułu powinien być się znaleźć znak zapytania. To, co nam pozostaje, to gromadzenie dokumentacji i porównywanie – zarówno kompozycji całego kręgu zodiakalnego, jak też reprezentacji poszczególnych miesięcy.

Iris Fishof, izraelska historyczka sztuki, tak pisała o znakach zodiaku zdobiących synagogę w Chodorowie: „Najbardziej żydowski jest wizerunek Wodnika w postaci wiadra zwieszzonego nad studnią, zgodnie z tradycją znaną nam już ze starożytnych mozaik oraz ilustracji w średniowiecznych modlitewnikach świątecznych” (Fishof 2001: 67, tłum. aut.).

Jednak nawet ta autorka, twórczyni niezwykle interesującej wystawy „Written in the Stars” [zapisane w gwiazdach] sprzed 15 lat, zorganizowanej w Muzeum Izraela, nie podjęła

It was Chaldean astronomers who divided the sky into 12 symbolic sections. The zodiacal signs correspond to months and are also identified with the 12 tribes of Israel. The signs are preserved in early Palestinian synagogues from the 4th to 6th century, where they prove that certain elements of Roman culture were adapted. However, it must be stated here that the reason for placing the signs in synagogues remains a mystery and the title of this text should actually be a question. Our studies are limited to gathering documentation and continuous comparisons of both the whole zodiac circle and the representation of individual months.

Iris Fishof, an Israeli art historian, wrote about the signs in the Chodorów synagogue: “The most distinctively Jewish portrayal is the indication of Aquarius by means of a bucket hanging over a well, the long-standing tradition known to us already from ancient synagogue mosaics and illustrations in medieval *mahzorim*.” (Fishof 2001: 67)

However, even Fishof, who 15 years ago created in the Israel Museum a very interesting exhibition titled “Written in the Stars,” did not attempt to explain why the Aquarius sign (and the other 11 zodiacal signs) travelled from ancient mosaics and prayer books onto the ceilings and walls of synagogues. The surviving decorations of synagogue interiors and

się odpowiedzi na pytanie, kiedy i jak to się stało, że wyobrażenie Wodnika (oraz pozostałych jedenastu znaków zodiaku) przewędrowało ze starożytnych mozaik i kart modlitewników na sklepienia i ściany bóżnic. Wśród zachowanych dekoracji wewnątrz synagog, a także na fotografiach wewnątrz niezachowanych, spotykamy ogromną różnorodność tych wizerunków, która świadczy o braku kanonu stylowego, czy szerszej – estetycznego, ale równocześnie wydaje się wskazywać na potrzebę obecności tego swoistego kalendarza w żydowskim domu modlitwy. Ale czy rzeczywiście taka potrzeba istniała? Czy istnieje nadal?

Amerykański architekt Thomas Hubka, analizując malowidła ściennie synagogi w Gwoźdźcu, stwierdził m.in.: „[...] te malowidła ściennie odzwierciedlały estetyczną warstwę liturgii ustanowionej przez autorytety rabiniczne” (Hubka 2003: 86, tłum aut.). Stwierdził tym samym, że rozmaite symbole i wyobrażenia, przede wszystkim wizerunki zwierząt i ptaków (jelenia, strusia, wilka, kozła i indyka), nie znalazły się tam przypadkowo. Skłonni jesteśmy zgodzić się z naszym znakomitym kolegą, że tak mogło być w przypadku niektórych synagog, gdzie program ikonograficzny został przemyślany i świadomie skomponowany.

A może to właśnie synagoga w Gwoźdźcu, o której wyjątkowo dużo wiemy dzięki ostatnim badaniom, była tym obiektem wzorcowym, który naśladowano – już bez głębokiego podkładu symbolicznego? Podole na początku XVIII wieku to miejsce, gdzie żydowski mistycyzm rozwijał się szczególnie intensywnie, jeszcze przed nadejściem ruchu chasydzkiego. To tam zaczęła się upowszechniać tzw. kabała praktyczna, może właśnie tam, wcześniej niż gdzie indziej w Rzeczypospolitej, dotarło dzieło z około III wieku n.e., wydrukowane pod koniec wieku XVI, zwane *Księgą stworzenia*, w której czytamy m.in.: „5.2. Dwanaście prostych קצנען טיילן זענען געווען געשריבן. Wyrzył je, stopił i uformował nimi dwanaście gwiazdozbiorów w świecie – znaki: Baran, Byk, Bliźnięta, Rak, Lew, Panna, Waga, Skorpion, Strzelec, Koziorożec, Wodnik,

the photographs of those that were destroyed show us a great variety of the images, thus a conclusion can be drawn that they lacked a single style or aesthetics, but on the other hand it points out the need for this peculiar calendar in Jewish synagogues. However, was the need real? Does it still exist?

Thomas Hubka, an American architect, analyzed some wall paintings in the synagogue in Gwoździec and wrote: “(...) these wall paintings functioned as a visual layer of artistic liturgy reflective of the rabbinic establishment” (Hubka 2003: 86). Thus he concluded that the various symbols and depictions, especially those of animals and birds (a deer, an ostrich, a wolf, a goat and a turkey) were painted with a purpose. We can concur with our renowned colleague – the purpose may be true for some synagogues, where the iconographic layout was planned and composed.

However, perhaps the synagogue in Gwoździec, about which – thanks to recent studies – we know quite a lot, was the model for other temples, which copied the symbols but without the underlying symbolism? In the early 16th century, the Podole region was a place where Jewish mysticism developed quickly, still before the coming of Chasidism. The so-called practical cabala became popular there and perhaps this was the area where *The tome of creation*, a book from the 3rd century, printed in the late 16th century appeared before any other region of Poland. In the volume we read: “5.2. Twelve simple קצנען טיילן זענען געשריבן. Carved, melted and formed with them twelve constellations of the world – the signs of Aries, Taurus, Gemini, Cancer, Leo, Virgo, Libra, Scorpio, Sagittarius, Capricorn, Aquarius, Pisces. Here is the twelve months of year: Nisan, Iyar, Sivan, Tammuz, Av, Elul, Tishrei, Marcheshvan,

Ryby. Oto dwanaście miesięcy w roku: nisan, ijar, siwan, tamuz, aw, elul, tiszrei, marcheszwan, kislew, tewet, szwat, adar. Oto dwanaście sposobów działania w istocie [ludzkiej]: dwie ręce i dwie nogi, dwie nerki, śledziona, wątroba, żółć, żołądek, jelita i pępek” (Sefer Jecira 1995: 127).

Jak już wspomniano, rysunki tych znaków – zakładamy, że starożytne mozaiki nie były rysownikom znane – zaczęły najwcześniej pojawiać się w *machzorach*, czyli modlitewnikach świątecznych, od XIII wieku (Worms – Würzburg 1272 rok, Oppenheim 1342 rok). W zbiorach Żydowskiego Instytutu Historycznego znajduje się piękny *machzor* z 1732 roku, wydany w Dyhernfurcie, czyli Brzegu Dolnym. Warto zwrócić uwagę, że nie tylko niektóre znaki (Bliźnięta, Panna, Strzelec, Wodnik) przedstawiono z postaciami ludzkimi, ale pojawiają się one także na wszystkich obrazkach ilustrujących prace wykonywane w każdym z 12 miesięcy. To zaś prowadzi nas do przypomnienia chrześcijańskich modlitewników opracowywanych specjalnie do użytku możnych tego świata; najbardziej znane są *Szczęśliwe godziny księcia de Berry*.

Najstarsze znane nam wizerunki znaków zodiaku w synagogach z pierwszej połowy XVIII wieku pochodzą z Gwoźdźca, Targowicy, Chodorowa i Mohylewa nad Dnieprem. Niestety, znamy je tylko z fotografii i dokumentacji rysunkowej. W dwóch ostatnich przypadkach dodatkowo umieszczono w otoku sentencje kabalistyczne. Przytaczam je za Marią i Kazimierzem Piechotkami:

„**Strzelec:** Uczy ręce moje do wojny i pokoju, łukiem mosiężnym są moje ramiona.

Skorpion: Pamiętaj, jak wysłuchałeś Abrahama naszego ojca, na górze Morija.

Waga: W wadze podniosą się z dwóch stron i wielka łaska.

Panna: Wtedy ucieszysz się panno z tańca młodzieńców.

Lew: Lew ryczy, kto się nie przestraszy, ale stanie się, że w tym dniu lew jak bydło będzie jadł siano.

Kislev, Tevet, Shevat, Adar. Here is the twelve ways a human beings works: two hands, two legs, two kidneys, one spleen, one liver, bile, stomach, intestines and one navel” (Sefer Jecira 1995: 127).

Assuming that the artists did not know the ancient mosaics, the depictions of the signs first appeared in the 13th century in *mahzorim*, or prayer books used on high holidays (Worms – Würzburg 1272, Oppenheim 1342). The collection of Jewish Historical Institute includes a beautiful *mahzor* from 1732, published in Dyhernfurth, or Brzeg Dolny. Only some of the signs (Gemini, Virgo, Sagittarius and Aquarius) are presented together with human forms, but they also appear on all the illustrations presenting chores typical of each of the 12 months. This reminds us of Christian prayer books designed especially for the nobility, with their most famous example – *Très Riches Heures du Duc de Berry*.

The oldest known depictions of zodiacal signs can be found in the synagogues from the early 18th century – in Gwoździec, Targowica, Chodorów and Mohylew upon Dnieper. Unfortunately we know them only from photos and drawings. In the last two cases cabalistic sentences were placed in the surrounds. They read:

“**Sagittarius:** Prepares my arms for war and peace, my hands are my brass bow.

Scorpio: Remember how you listened to our father Abraham on Morija Mountain.

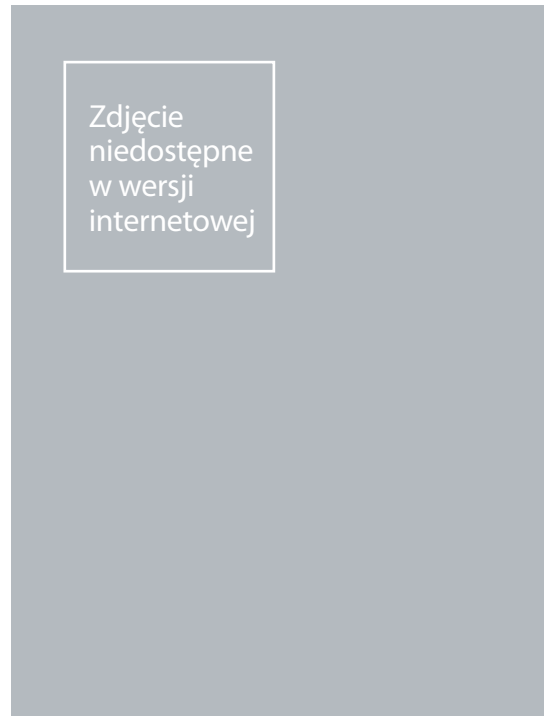
Libra: They will rise on both sides and grace with them.

Virgo: Then the maiden will be pleased with young men dancing.

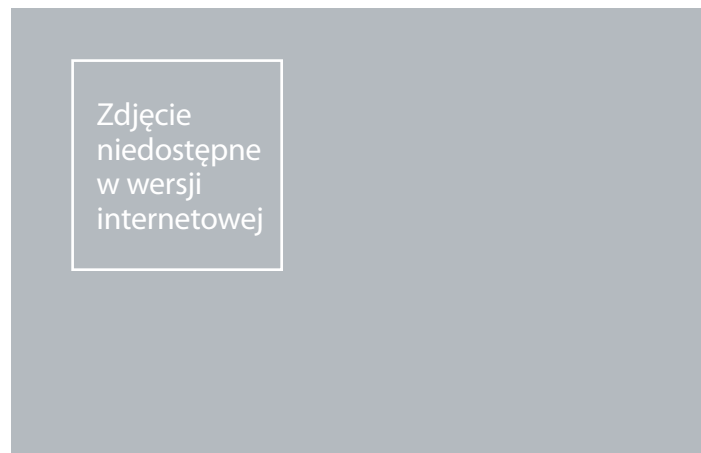
Leo: The lion roars, who isn't afraid, will be so that on that day the lion will eat hay like cattle.



Znak Wagi, synagoga w Sandomierzu
The sign of Libra in Sandomierz synagogue



Znak Ryb, sala modlitwy na warszawskiej Pradze,
stan przed konserwacją
The sign of Pisces, prayer room in the synagogue in
Praga district in Warsaw, before renovation



Znak Strzelca, sala modlitwy na warszawskiej Pradze, stan przed konserwacją
The sign of Sagittarius, prayer room in the synagogue in Praga district in
Warsaw, before renovation

Koziorożec: Wilk z koziorożcem odpowiedzieli nam, tak jak odpowiedziałeś Eliaszowi na górze Morija” (Piechotkowie 1996: 123).

Natomiast we wszystkich innych znanych przypadkach znaki pojawiają się bez dodatkowych komentarzy, co najwyżej znajdujemy ich nazwy hebrajskie oraz nazwy miesięcy, którym odpowiadają.

Thomas Hubka zarejestrował obecność znaków zodiaku w najwyższej partii sklepienia synagogi w Gwoźdźcu, ale chyba wbrew własnej koncepcji nie przypisał im żadnego znaczenia w tamtejszym programie ikonograficznym. Raczej potraktował ich obecność jako coś oczywistego. Podobnie zresztą jak Maria i Kazimierz Piechotkowie czy Andrzej Trzciniński, którzy traktowali zawsze obecność znaków zodiaku w synagogach jako rodzaj kanonu (Trzciniński 2001: 81-82).

Możemy zauważyć, że o ile przykłady znane ze starożytności stanowią kompozycje kolistne, koncentryczne, z polem środkowym zarezerwowanym dla bóstwa w postaci osobowej, to już od średniowiecza każdy znak ma własne pole, o różnym kształcie, i niekoniecznie są one ułożone w krąg, a pojawiają się w postaci serii obrazków. Pełny zestaw znaków w synagogach malowano zwykle na sklepieniu lub suficie, co niewątpliwie miało przywoływać skojarzenia ze sklepieniem niebieskim, a może i z namiotem – każda synagoga w jakimś sensie nawiązuje do Namiotu Spotkania¹ i każdemu wejściu do synagogi towarzyszy modlitwa: „Jak dobre są Twoje namioty, Jakubie...”. Zdarzało się jednak, że umieszczano je na ścianach pod sufitem (synagoga na warszawskiej Pradze, dwie sale), a nawet w innych miejscach (w środkowym paśmie ścian w Łańcucie, na belkach galerii na krakowskim Kazimierzu w synagodze Kupa², w Kraśniku – w Wielkiej Synagodze, zapewne na ścianach w pasie podokiennym). Od jakiegoś momentu problemem, choć nie dla wszystkich, stały się znaki, w których

Capricorn: Wolf and Capricorn told us what you said to Elijah on Morija Mountain” (Maria Piechotka and Kazimierz Piechotka 1996: 123).

In all the other known instances the signs appear without any comments, perhaps together with their Hebrew names and the names of their corresponding months.

Thomas Hubka located the signs on the highest sections of the ceiling in the Gwoździec synagogue, but in spite of his own ideas did not deem them important for the iconography there but treated them as something obvious. Maria Piechotka and Kazimierz Piechotka, as well as Andrzej Trzciniński, also treated the presence of the signs in synagogues as something canonical (Trzciniński 2001: 81-82).

Although the ancient instances are circular, concentric images with the middle reserved for a personified deity, since the Middle Ages each sign has had its own, individually shaped field and the signs did not need to be arranged in a circle, but also appeared as a series of images. Usually a complete set of the signs was painted on a synagogue’s ceiling or vault, undoubtedly to connote with the sky or with a tent, since each Jewish temple is, in a way, the Tabernacle¹ and the faithful pray upon entering a synagogue: “How beautiful are your tents, Jacob...” However, occasionally they were placed on the walls under the ceiling like

1| *Namiot Spotkania (Przybytek Mojżeszowy)* – przenośna świątynia starożytnych Izraelitów, towarzysząca im w czasie wędrówki z Egiptu do Ziemi Obiecanej (Wj 26, 1-37).

1| *The Tabernacle (Dwelling Place)* – a portable temple of ancient Jews that was used during the Exodus (Exo 26, 1-37).



Znak Wodnika, sala modlitwy na warszawskiej Pradze, stan przed konserwacją

The sign of Aquarius, prayer room in the synagogue in Praga district in Warsaw, before renovation



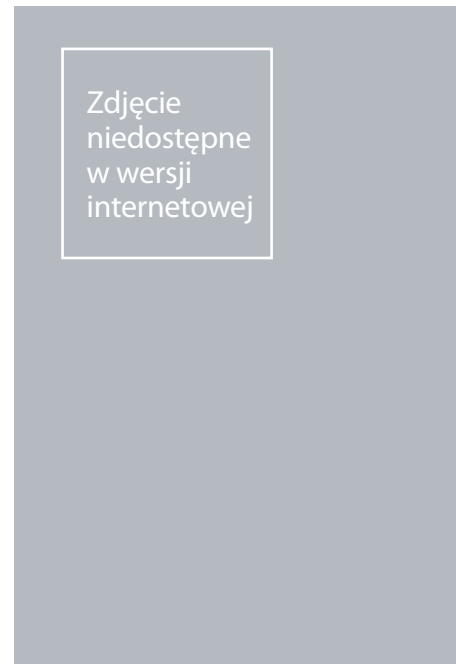
Fragment kręgu zodiakalnego, synagoga w Chmielniku, stan przed konserwacją

A section of the Zodiac, Chmielnik synagogue, before renovation



Znak Bliźniąt, prywatny dom modlitwy Nuchima Cukiermana w Będzinie

The sign of Gemini, Nuchim Cukierman's private temple in Będzin



Znak Skorpiona, synagoga w Sandomierzu

The sign of Scorpio in Sandomierz synagogue

występuje postać ludzka. Poradzono sobie z tym, zastępując Strzelca – samym łukiem lub ręką z łukiem, Pannę – bukietem kwiatów, Bliźnięta – dwoma drzewami. Tam, gdzie się drugim przykazaniem Dekalogu za bardzo nie przejmowano, pojawiają się ludzkie postacie, a Bliźnięta są czasami różnej płci. Można domniemywać, że trudności sprawiał wizerunek skorpiona, jako że takiego stworzenia w naszych stronach nie znano. Przedstawiano zatem jakieś inne, wystarczająco egzotyczne zwierzę: żółwia, jaszczurkę, krokodyla.

Na koniec pozostaje jeszcze pytanie, czy znaki zodiaku mogły mieć znaczenie praktyczne. Zodiak jest świadectwem czasów i poglądów przedkopernikańskich, ilustracją systemu geocentrycznego, w którym słońce, księżyc i siedem planet stanowiło podstawy obliczania czasu. Kalendarz żydowski oparty jest na cyklu księżycowym. „Majmonides w *Miszne Tora* uważa zdobycie umiejętności określania, który dzień jest pierwszym dniem każdego nowego miesiąca roku wręcz za przykazanie religijne. Książka *Sefer ewronot* powstała właśnie po to, by pomagać w wypełnianiu tego przykazania. Obliczenia określają długość poszczególnych miesięcy [...] oraz dokładne daty wszystkich świąt w żydowskim kalendarzu liturgicznym” (Bendowska, Doktor 2011: 113). Wydaje się, że „usprawiedliwieniem” dla przyswojenia przez Żydów pogańskich przecież znaków zodiaku było ich powiązanie z obserwacjami astronomicznymi, koniecznymi właśnie dla ustalenia tych dat. Być może jednym z wcześniejszych przyrzędów, na których to powiązanie przedstawiono, było astrolabium, ilustrujące dzieło Tuwii ben Mosze Kohna *Maasej Tuwija* z 1706 roku, gdzie w pasie ekliptyki wpisano nazwy znaków zodiaku i umieszczono ich symbole.

Poza głównymi świątami, jedynym obrzędem, praktykowanym do dzisiaj, który ma odniesienie do wszystkich znaków zodiaku, jest *kidusz lewana*, czyli błogosławieństwo nowiu księżyca, związanego z mesjańską nadzieją, że naród żydowski odrodzi się w przyszłym

in the synagogue in the Praga district of Warsaw (two rooms), or even elsewhere (along the middle section of the walls in Łańcut, on the beams in the Kupa synagogue in Kraków,² in Kraśnik in the Great Synagogue probably along the walls under the windows. At one point the signs showing a human figure have become problematic, but not universally. The problem was dealt with by replacing Sagittarius with a bow or a hand with a bow, Virgo – with a bunch of flowers and Gemini – with two trees. In places where artists chose to disobey the second commandment, human figures do appear, or even Gemini depicted as a man and a woman. We may suspect that depicting Scorpio was problematic, since the animal does not live in our climate. Thus it was drawn as a different, but still exotic creature: a tortoise, lizard or crocodile.

Finally we arrive at the question: Did the signs carry any practical meaning? Zodiac is a leftover of pre-Copernicus times and beliefs, an illustration of the geocentric system, where the Sun, the Moon and the seven planets were used for time keeping. Jewish calendar bases on the Metonic cycle. “Maimonides in *Mishneh Torah* believes that acquiring the skill to determine the first day of each new month is paramount to a religious commandment. *Sefer Ewronot* was created to help fulfill this duty. Calculations determine the length of each month (...) and precise dates of each Jewish holiday in the liturgical calendar” (Bendowska, Doktor 2011: 113). It seems that Jews

2| *Kupa* (hebr. *kaśa*, np. w sklepie); synagoga ta była wzniesiona dla ubogich z pobliskiego przytułku.

2| *Kupa Synagogue* (Hebrew register e.g. in a shop); the synagogue was built for the poor from a nearby poorhouse.

Zdjęcie
nie dostępne
w wersji
internetowej

Znak Koziorożca, synagoga Kupa na krakowskim Kazimierzu
The sign of Capricorn, Kupa synagogue in Kazimierz district in Kraków

Zdjęcie
nie dostępne
w wersji
internetowej

Znak Byka, synagoga Kupa na krakowskim Kazimierzu
The sign of Taurus, Kupa synagogue in Kazimierz district in Kraków

Zdjęcie
nie dostępne
w wersji
internetowej

Znak Lwa, synagoga Kupa na krakowskim Kazimierzu
The sign of Leo, Kupa synagogue in Kazimierz district in Kraków

Zdjęcia / Photos by Jan Jagielski

świecie, jak odradza się księżyc co miesiąc na niebie. Zapewne w niektórych środowiskach sama idea wpływu gwiazd na życie ludzkie jest wciąż żywa. Do dzisiaj znajdujemy w gazetach horoskopy ułożone według znaków zodiaku. Trudno jednak stwierdzić, czy wyrażane z różnych okazji życzenie *mazl (mazal) tov*, oznaczające dosłownie „dobrą gwiazdę”, ale potocznie: „na szczęście” – wiązane było zawsze i jest dotąd akurat ze znakami zodiaku. Nie można wykluczyć, że pojęcia te uległy całkowitemu rozdzieleniu.

Wydaje się, że znaki zodiaku nie upowszechniły się wśród europejskich Żydów poza granicami Rzeczypospolitej, ale tutaj były umieszczane w synagogach powszechnie. W zachowanych obiektach znajdujemy je w Krakowie, Łańcut, Kraśniku, Włodawie, Sandomierzu, Dąbrowie Tarnowskiej, Tarnogrodzie, Będzinie, Kielcach, Pińczowie, Rymanowie, Bobowej i Niebylcu, czyli w Polsce południowej i południowo-wschodniej – ale także w Inowłodziu, Łodzi, Warszawie, Orli, Tykocinie. W XX wieku przewędrowały razem z polskimi Żydami za Atlantyk i teraz znaleźć je można w Nowym Jorku czy Toronto.

can be acquitted of adapting, after all, pagan zodiacal signs by connecting them to astronomy, required to determine the dates. Perhaps one of the earliest tools that showed this connection was the astrolabe that illustrated *Maase Tuwia*, a book from 1706 written by Tuvia ben Moshe Kohn. The picture shows the names and symbols of the zodiacal signs, written into the ecliptic.

Apart from major holidays, *kiddush levanah* is the only still practiced ritual with references to the zodiacal signs. Sanctification of the New Moon is a messianic hope that the Jewish nation will be reborn in the next world, just as the Moon returns each month to the sky. Perhaps in some circles the idea that stars influence human life is still alive, after all a lot of magazines and newspapers print horoscopes arranged according to the zodiac. However, it is difficult to determine if the *mazl (mazal) tov* wishes (uttered on various occasions), which literally mean “lucky star,” but today are used in the “good luck” meaning, have been always connected to the zodiacal signs. Perhaps, with time, the meanings were separated.

It seems that the zodiacal signs did not gain popularity among European Jews outside Poland, where they were a common sight in synagogues. We can still find them in the temples in Kraków, Łańcut, Kraśnik, Włodawa, Sandomierz, Dąbrowa Tarnowska, Tarnogród, Będzin, Kielce, Pińczów, Rymanów, Bobowa and Niebylec, i.e. in southern and south-eastern Poland, but also in Inowłódź, Łódź, Warsaw, Orla and Tykocin. In the 20th century they travelled with Polish Jews across the Atlantic and now they can be found in New York or Toronto.

Przeł./transl. Jan Sielicki

Zdjęcie
nie dostępne
w wersji
internetowej

Znak Raka, synagoga w Niebylcu
The sign of Cancer, Niebylec synagogue

Zdjęcie
nie dostępne
w wersji
internetowej

Znak Panny, synagoga w Niebylcu
The sign of Virgo, Niebylec synagogue

DR ELEONORA BERGMAN

architekt-urbanista, autorka i współautorka ponad 20 studiów historyczno-urbanistycznych miast polskich, 5 książek i ponad 50 artykułów. Dokumentalistka i badaczka synagog XIX- i XX-wiecznych, w tym problemów ich ochrony. Od 1991 r. w Żydowskim Instytucie Historycznym: jego wicedyrektorka (1996-1997 i 2001-2006) i dyrektorka (2007-2011). Autorka i współautorka wystaw na temat Archiwum Ringelbluma, m.in. w Niemczech, USA, Francji, Hiszpanii. Od 2004 r. zaangażowana w przygotowanie pełnej edycji Archiwum. Kawaler Orderu Legii Honorowej w 2012 r.

JAN JAGIELSKI

ur. 1937 r., magister geochemii. Wieloletni pracownik naukowy Instytutu Chemii Przemysłowej w Warszawie. Od 1991 r. pracownik Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie na stanowisku kierownika Działu Dokumentacji materialnych śladów Żydów polskich. Współzałożyciel Społecznego Komitetu Opieki nad Cmentarzami i Zabytkami Kultury Żydowskiej w Polsce. Współautor książki „Niezatarte ślady getta warszawskiego” z Tomaszem Lecem (1997), współautor katalogu „Zachowane synagogi i domy modlitwy w Polsce” z Eleonorą Bergman (1996). Otrzymał nagrodę Jana Karckiego (2005) za działalność w ochronie zabytków kultury żydowskiej i Srebrny Medal Zasłużony Kulturze „Gloria Artis” (2015).

Ph.D. ELEONORA BERGMAN

architect and urbanist, author and co-author of over 20 historical and urbanism studies of Polish cities, 5 books and over 50 articles. Documents and studies 19th and 20th century synagogues, also the issue of protecting them. Since 1991 has worked in Jewish Historical Institute, first as the vice director (1996-1997 and 2001-2006) and then as the director (2007-2011). Author and co-author of exhibitions about the Ringelblum Archive, among others in Germany, the USA, France and Spain. Since 2004 has been working on preparing the Archive's full edition. In 2012 awarded with the National Order of the Legion of Honour.

JAN JAGIELSKI

born in 1937, master degree in geochemistry. For many years an employee of Industrial Chemistry Research Institute in Warsaw. Since 1991 in Jewish Historic Institute in Warsaw as the head of the Documentation and Photographic Archive department. Co-founder of the Public Committee for Protection of Cemeteries and Culture of Polish Jews. Co-author of "Niezatarte ślady getta warszawskiego" (with Tomasz Lec, 1997), co-author of "Zachowane synagogi i domy modlitwy w Polsce" catalogue (with Eleonora Bergman, 1996). In 2005 received the Jan Karcki award for protecting historical sites of Jewish culture and in 2015 "Gloria Artis" silver medal.

BIBLIOGRAFIA / BIBLIOGRAPHY:

- Magdalena Bendowska, Jan Doktor, 2011, *Świat ukryty w księgach. Stare druki hebrajskie ze zbiorów Żydowskiego Instytutu Historycznego*, Warszawa: Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma.
- Iris Fishof, 2001, *The Many Faces of the Zodiac*, [w/in:] *Written in the Stars. Art and Symbolism of the Zodiac*, Jerusalem: The Israel Museum.
- Thomas C. Hubka, 2003, *Resplendent Synagogue: Architecture and Worship in an Eighteenth-Century Polish Community (The Tauber Institute Series for the Study of European Jewry)*, Lebanon: Brandeis University Press.
- Maria i Kazimierz Piechotkowie, 1996, *Bramy nieba: bożnice drewniane na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa: Instytut Sztuki PAN.
- Sefer Jecira czyli Księga Stworzenia* (wyd. dwujęzyczne/bilingual ed.), 1995, przeł./transl., oprac./eds., komentarze/comments W. Brojer, J. Doktor, B. Kos, Warszawa: Tikkun.
- Andrzej Trzcinański, 2001, *Zachowane wystroje malarskie bożnic w Polsce*, [w/in:] „Studia Judaica”, nr/no. 1-2(7-8), Kraków: Księgarnia Akademicka.